

Cele rumuńskiego „Ozonu”:

Zjednoczenie narodu, sanacja stosunków
walka z partyjniactwem

Minister spraw wewnętrznych przywódcą nowego „obożu”

BUKARESZT, 17. 12. Powołany do życia obóz odrodzenia narodowego (Frontul Renasterii Nationale) przybrał od początku charakter urzędowy.

Głównym jego celem jest kontynuowanie rozpoczętej w lutym b. r. akcji sanacji życia politycznego w Rumunii. Lista inicjatorów nowego obozu, który wprowadził system monopartyjny, zawiera nazwiska byłych ministrów wszystkich powojennych gabinetów. Poza nazwiskami członków obecnego rządu na czele z ministrem spraw wewn. Calinescu, zaliczają się do inicjatorów obozu Odrodzenia narodowego znane osobistości, jak b. ministrowie Konstantyn Angelescu, Gafencu, Petrovici, Parieteanu, Tilea, oraz byli szefowie sztabu generalnego Samsonovici, Sichiitiu, dalej gene-

ral Ionescu, prezes rady administracyjnej kolei rumuńskich, gen. Manu — b. inspektor armii, jak też wiele osobistości kierujących życiem gospodarczym Rumunii na czele z b. ministrem Garoflid.

Obóz odrodzenia narodowego zamierza zjednoczyć dokoła tronu wszystkie siły narodu, by w ten

sposób zwiększyć wewnętrzną moc narodu rumuńskiego, niszczyć jednocześnie ślady po dawnych partiach politycznych, które mając na uwadze przede wszystkim własne interesy partyjne, powodowały zaciekle walki między obywatelami, osłabiając w ten sposób siłę wewnętrzną państwa.

II duce na Sardynii

Mowa Mussoliniego zdecyduje

o dalszym rozwoju stosunków francusko-włoskich

RZYM, 17. 12. — Szef rządu Mussolini opuścił w sobotę Rzym, udając się na Sardinie. Mussolini wyjechał na parowcu o symbolicznej nazwie „Citta di Tunisia”, udając się na otwarcie nowego miasta Carbonia, które będzie centrum prze-

mysłu górniczego i hutniczego Sardynii.

W kołach politycznych utrzymują, że premier Mussolini wykorzysta tę okazję dla wygłoszenia doniosłej mowy w której poruszy wszystkie interesujące Europę problemy międzynarodowe,

a w szczególności sprawę stosunków włosko-francuskich.

PARYŻ, 17. 12. B. premier Flandin na bankiecie przemawiając na bankiecie przemysłowców francuskich, wystąpił ostro przeciwko żądaniom mocarstw zagranicznych pod adre-

sem Francji. P. Flandin podkreślając, że umowa monachijska zakończyła definitywnie okres zbrojowego bezpieczeństwa w polityce międzynarodowej, stwierdził, że Francja nie może pozwolić sobie obecnie na żadne ryzyko.

„Żadnymi groźbami w stosunku do Francji nikt od nas nie osiągnie” — oświadczył Flandin.

— Francja jest zdecydowana strzec i bronić swoich granic i posiadłości zamorskich wszelkimi środkami.

czelnik więzienia we Wronkach, który twierdził, że Bandera był szczególnie pilnie strzeżony i możliwość jego ucieczki była wykluczona, o czym jednak nie mogli wiedzieć spiskowcy.

Świadek Miłka, b. strażnik z Wronek, obecnie handlarz w Szamotułach zeznaje, że Zaborowski przybył do niego z Kuśpislem i zaproponował mu przystąpienie do spisku w zamian za 2 tysiące zł. Zaborowski opowiadał przy tym, że on sam ma otrzymać wynagrodzenie w wysokości 15 tys. zł. Zadaniem świadka miało być dostarczenie odpowiedniego człowieka, któryby przeprowadził Bandere przez granicę do Niemiec.

Świadek udał, że zgadza się i wskazał na niejakiego Głęba, jako przewodnika przez zieloną granicę.

O wszystkich machinacjach świadek zawiadomił policję i w ten sposób wykryto cały spisek.

W toku dalszej rozprawy, po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prokurator Michna, który zrzekł się oskarżenia w stosunku do osk. Józwicka, zażądał zaś kary 8 lat więzienia dla Kuśpisia, po 5 lat więzienia dla Kujawskiego i Zaborowskiego, oraz 2 lat więzienia dla Kujawskiej.

Dalszy ciąg rozprawy odroczono do poniedziałku.

ŚWIĄTECZNY PREZENT! Piękna oprawa w kilku odcieniach sztychu, elegancki futerał skórzany i fanelkę, chroniącą okulary przed poceniem na mrozie!!! Otrzymaj każdy Czyt. ABC. zupełnie darmo przy nabyciu światowej sławy szkieł FILTOREX od 9.75. Najlepszy prezent dla oczu. Dobieranie gratis Kredytowa 9. Zakł. Chrześc.

Wizyta hr. Ciano w Budapeszcie

O granicę polsko-węgierską

Włochy — za, Niemcy — przeciw

BUDAPESZT, 17. 12. Prasa węgierska ogłasza na czołowych miejscach program wizyty włoskiej w sprawach zagranicznych hr. Ciano w Budapeszcie. Pierwsze oficjalne powitanie min. Ciano nastąpi w Szekesfehervar.

Hr. Ciano weźmie udział wraz z regentem Horthym i szeregiem wysoko postawionych osobistości ze świata politycznego Węgier w polowaniu, które odbędzie się w Gödöllő i w Mezőhegyes.

Manifestacja przyjaźni włosko-węgierskiej

W ciągu swego pobytu w Budapeszcie hr. Ciano rozmawiać będzie z prem. Imredy i innymi węgierskimi mężami stanu. Program przewiduje złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, wielkie przyjęcie dla kolonii włoskiej w Budapeszcie oraz udział

w potężnej manifestacji na cześć przyjaźni węgiersko-włoskiej.

Nadzieje na Węgrzech

Wizyta min. Ciano na Węgrzech może mieć olbrzymie znaczenie dla rozwoju sytuacji międzynarodowej. W Budapeszcie podkreślają, że z wizytą min. Ciano łączy się nadzieje na ostateczne załatwienie kwestii Rusi Zakarpackiej. W kołach politycznych wyrażają opinie, że po wizycie min. Ciano, Włochy zdecydowanie będą popierać dążenia do wspólnej granicy Polski i Węgier.

Nienokół Niemiec

BERLIN, 17. 12. W Berlinie oczekują wizyty min. Ciano w Budapeszcie z pewnym niepokojem.

Niemieckie koła polityczne obawiają się naprężenia stosunków z Włochami. Jednak w dalszym ciągu wyraźnie zaznacza się, że Niemcy będą broniły myśli o Wielkiej Ukrainie i przeciwstawiały się przyłączeniu Rusi do Węgier.

Pewne koła zbliżone do min. Hessa wyrażają jednak opinie, że nacisk niemiecki w tej sprawie będzie zależny od stanowczości Włoch.

Opinia Włoch

RZYM, 17. 12. We Włoszech koła polityczne podkreślają duże znaczenie wizyty min. Ciano na Węgrzech, stwierdzając, że granica polsko-węgierska byłaby ważnym sukcesem polityki włoskiej.

Na dożywnie roboty

skazano sprawców zamachu w Czernowcach

BUKARESZT, 17. 12. Przed sądem wojskowym w Czerniowcach odbyła się rozprawa przeciwko sprawcom zamachu na prezesa miejscowego trybunału wojskowego, plk. Christescu. Bezpośredni sprawcy zamachu, t. j. dwaj uczniowie 8-jej klasy gimnazjum, Lutudowicz i Rachmistruc oraz student Stanescu, skazani zostali na dożywnie ciężkie roboty.

Ponadto za pomoc udzieloną zamachowcom, skazano jednego oskarżonego na 25 lat ciężkich robót, jednego na 15, jednego na 8 i jednego na 2 lata więzienia.

Min. Frank w Białowieży

W sobotę po południu min. sprawiedliwości Frank w towarzysztwie wicemin. dr. Chelmońskiego wyjechał do Białowieży. W wycieczce wzięli udział członkowie grupy porozumienia prawniczego polsko-niemieckiego.

Złóż ofiarę na F.O.M.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetrów przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-jej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Nekrologi 30 gr. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. tusty druk — podwójnie Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Wszystkie ogłoszenia: Nowy Świat 15 m. 1. i piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 6 po poł. Tel. 224-40.

Niepowodzenie misji Schachta

Anglicy nie zgodzili się na udzielenie Niemcom kredytów

LONDYN, 17. 12. Prezes Reichsbanku dr Schacht wyjechał dzisiaj po 3 dniowym pobycie z Londynu, żegnany przez gubernatora angielskiego banku Montaigne Norman. Dr. Schacht w czasie swego pobytu odbył szereg narad z przedstawicielami rządu i sfer finansowych.

M. in. dr. Schacht odbył wczoraj konferencję z lordem Winter-tonem, przewodniczącym konferencji w Evian co do spraw uchodźców i z amerykańskim dyr. biura londyńskiego tej konferencji Rublee. Na konferencji dr. Schacht wysunął szereg propozycji, dotyczących uchodźców żydów z Niemiec, które będą rozważane przez komitet.

Misja Schachta, jeśli chodzi o uzyskanie dla Niemiec kredytów

w Londynie, które mogłyby skłonić rząd niemiecki do pozwolenia uchodźcom żydowskim zabrania ze sobą pewnej ilości posiadanych przez nich majątku nie znalazła uznania w tutejszych kołach finansowych, które możliwości jakichkolwiek kredytów uzależniają

od zmiany dotychczasowej polityki Niemiec.



„Człowiek o stu zawodach”

skazany na 6 lat więzienia
za defraudację i fałszerstwo

W Sądzie Okręgowym zakończył się w sobotę głośny proces, w którym na ławie oskarżonych zasiadł b. prokurent firmy „Tisso” — Smokowski. Smokowski mając dwa czekei firmy „Tisso”, jeden na 5.000 zł., zaś drugi na 10.000, oba czekei przerobił na łączną sumę 200.000 zł., 180.000 Smokowski ułokował w różnych bankach, pod fikcyjnymi nazwiskami, zaś książeczki zdeponował w sejfie B. G. K. 20.000 zł. Smokowski przelewał w przeciągu kilku dni, bawiąc się w lokalach stołecznych. W toku rozprawy obrona domagała się przeprowadzenia badania psychiatrycznego Smokowskiego, opierając się na zeznaniach jednego ze świadków, któremu Smokowski był znany od lat dziecińczych, jako nienormalny chłopiec, później już w wieku dojrzałym jako człowiek „o stu zawodach”.

Smokowski w młodzieńczych

latach był dobrze zapowiadającym się szybkobiegaczem klubu sportowego „Pogoń”. Znany był wówczas ze swego szaleńczego zakładu, w którym miał przebiec 200 m. z płotkami i natychmiast po przybyciu na metę wypić 75 półlitrowych szklanek wody sodowej. Smokowski zakład ten wygrał.

Okazało się, że Smokowski był przez pewien czas oficerem zawodowym, był profesorem gimnazjum, aplikantem adwokackim, a wreszcie prokurentem firmy „Tisso”.

W firmie „Tisso” był znany jako solidny pracownik, miał nawet wkrótce awansować na dyrektora jednego z oddziałów firmy. Sąd nie przychylił się do wniosku obrony, przeprowadził przewód sądowy do końca i w sobotę ogłosił wyrok, mocą którego skazał Smokowskiego na 6 lat więzienia, zaś towarzysza z ławy

oskarżonych, Grochowskiego, który za namową Smokowskiego przerabiał jeden z czeków, zaco otrzymał 5000 zł. — skazał na 2 lata więzienia. Sąd przysądził 200.000 powództwa cywilnego.

Chwałkowski nie został prezydentem bo miał babkę żydówkę

Obecnie po wyborze nowego prezydenta Czechosłowacji dr. Hacha, wychodzą na jaw ciekawe szczegóły walki, jaka za kulisami wyborów toczyła się pomiędzy dwoma kandydatami dr. Chwałkowskim i dr. Hachą.

Jak wiadomo liczono się ogólnie z wyborem na prezydenta Czechosłowacji ministra Spraw Zagranicznych dr. Chwałkowskiego. Dopiero w ostatnich dniach przed wy-

borami wysunięto kandydaturę, co było dla wielu osób niespodzianką.

Jak się obecnie okazuje o wycofaniu kandydatury dr. Chwałkowskiego zdecydował fakt, że babka obecnego ministra spraw zagranicznych była żydówką. To też kandydatura dr. Chwałkowskiego była niechętnie widziana przez sfery zbliżone do narodowego socjalizmu.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefony 686-62 (sekretariat) 686-99 (ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1. i piętro. Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo biura kasa białostocka 224-50. Prenumerata tel. 309-32. Konto rozrachunkowe Nr 3. Konto P. K. O. Nr 23-400.
Skrytka Poczta 145. Adres telegraficzny ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 103 tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10-13. 15-18. Poznań, 27 Grudnia 2. Włocławek. Czerwik 34. 135. Kalisz Rzeźnicza 4. tel. 477. Katowice ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie 3 wms 2. dziesiątymi Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. 15 (z premią książkową) 5.00.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszynski — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szeperlich — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Zakiewicz — ogłoszenia i reklamy.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121